

Gazeta Lubelska

NIEZALEŻNE PIŚMO DEMOKRATYCZNE

Rok 1

Lublin, wtorek 18 września 1945 r.

Nr 207

Wypuszczenie banknotów 1.000 złotych nie powiększy obiegu pieniężnego w kraju

Wywiad z Prezesem Narodowego Banku Polskiego ob. Droboszewskim

W związku z wypuszczeniem do obiegu banknotu 1000.— złotowego, przedstawiciel Polpressu zwrócił się do prezesa banku o bliższe informacje na temat nowego banknotu.

Na pytanie, czy wypuszczenie banknotu wartości 1000.— zł. było koniecznością, ob. prezes oświadczył, co następuje:

— Emitowania odcinka tej wartości domagały się już od dłuższego czasu sfery gospodarcze, uzasadniając to tym, że najwyższy obiegający dotychczas odcinek 500.— złotowy jest w stosunku do stale zwiększających się obrotów gospodarczych za mały. Przewożenie znacznych kwot pieniężnych w zbyt niskich odcinkach jest wysoce niepraktyczne i połączone z pewnymi niewygodami. Z tych samych względów już przed wojną Bank Polski zamierzał wypuścić do obiegu banknoty 1000.— złote, lecz z powodu trudności części przygotowanych banknotów, od zamiaru tego musiał odstąpić.

— Dlaczego nie zostały wypuszczone banknoty 1000.— złote jednocześnie z dotychczas obiegającymi?

— W okresie wymiany oraz organizującego się życia gospodarczego istniała konieczność rozprzeczania w terenie odcinków głównie drobnych wartości, przejście do odcinków wyższych wartości stało się celowym dopiero w miarę zwiększających się obrotów gospodarczych. Na przyspieszenie emitowania nowego odcinka, wpłynęło również powiększenie terytorium Rzeczypospolitej o tereny na zachodzie i północno - wschodzie.

— Czy ob. prezes spodziewa się dużego popytu na nowe odcinki?

— Z praktyki banków biletowych wiadomym jest, że w chwili wypuszczenia nowych odcinków, prawie każdy posiadający wolną gotówkę, będzie starał się wymienić ją na nowe odcinki tylko dlatego, że są one nowością, są czyste i nie po-

mięte. Z zadowoleniem przyjmą nowy odcinek wszyscy ci, którzy w związku z wyjazdami zabierali dotychczas ze sobą znaczne ilości pieniędzy w drobnych odcinkach.

— Czy przez wypuszczenie nowego odcinka spodziewany jest wzrost obiegu pieniężnego?

— Emitowanie nowego odcinka nie ma nic wspólnego ze wzrostem obiegu pieniężnego. Emitowanie banknotu 1000 złotowego podyktowane zostało względami czysto technicznymi oraz oszczędnością papieru i materiałów drukarskich. Puszczane do obiegu banknoty wyższych odcinków pociągają za sobą w konsekwencji wpływ drobnych odcinków do kas banku. A zatem zmniejszenie ich obiegu. Posługiwanie się odcinkami grubszy, tak

przy wpłatach jak i wypłatach, zmniejszy w znacznym stopniu mało produktywną pracę liczenia banknotów, tak przez personel banku, jak i szeroką rzeszę klienteli.

— Ile jest prawdy w pogłoskach na temat wymiany dotychczas obiegających banknotów?

— Pojawiające się w różnych częściach kraju pogłoski na temat wymiany banknotów, oznaczonych serią np. AK, AL itd., rozsiewane były przez elementy, żerujące na naiwności ludzkiej, które czerpały z tego niegodziwe zyski. Pragnę przy okazji z całą otwartością oświadczyć, że o jakiegokolwiek wymianie pieniędzy, dotychczas obiegających, nie było nigdy mowy i kursujące na ten temat plotki były pozabawione wszelkiego sensu.

Kapitulacja wojsk japońskich w Hong-Kongu

LONDYN, 17.IX. (BBC). Japońskie siły zbrojne w Hong-Kongu formalnie skapitulowały. Kapitulację przyjął admirał Hareot. Po podpisaniu kapitulacji na gmach magistratu miasta została przecięta wełagnięta brytyjska flaga. Okrety angielskie, stojące w porcie, oddały salwe.

LONDYN, 17.IX. (BBC). Chiński komendant miasta Szanghaju rozkazał dzisiaj wszystkim oddziałom japońskim opuścić miasto.

LONDYN, 17.IX. (BBC). W wyniku po-

szukiwań za japońskimi zbrodniarzami wojennymi ujęto już 21 przestępców znajdujących się na liście. Liczacej 47 nazwisk. Tempo poszukiwań i rezultat każą przypuszczać, że wszyscy przestępcy japońscy dostaną się w ręce sprawiedliwości.

LONDYN, 17.IX. (BBC). Komendant 14 armii sił lądowych W. Brytanii, gen. Dempsey dowodzi obecnie wszystkimi siłami angielskimi na półwyspie Malajskim.

LONDYN, 17.XI. (BBC). W Rangoonie odbył się uroczysty obiad, w którym wzięli udział najwyżsi dowódcy wojsk

Akcja likwidacyjna trwa

Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego komunikuje, że dnia 13.IX.45 r. zgłosiło się przed Komisją Likwidacyjną do spraw A. K. okręgu warszawskiego 200 członków A. K., w tym 75 oficerów.

Na terenie całej Rzeczypospolitej akcja likwidacyjna w toku.

Przywódcy partii republikańskiej w Hiszpanii skazani na śmierć

MADRYT, 17.IX. Korespondent agencji Reuter donosi z Madrytu o aresztowaniu byłych przywódców partii republikańskiej Santiago Alvaros i Sebastiana Sapiroayn oraz kierownictwa partii komunistycznej. Alvaros i Sapiroayn skazani zostali na śmierć.

Wezwanie ambasady angielskiej w Warszawie

WARSZAWA, 17.IX. Ambasada brytyjska w Warszawie (hotel Polonia, Aleje Jerozolimskie) wzywa wszystkich żołnierzy brytyjskich do zgłaszania swych adresów piśmiennie, lub przybywania osobiście w celu zarejestrowania się na wyjazd do Anglii.

Protest przeciwko krzywdzącemu wyrokowi w Paderborn

Na wielkim wiecu manifestacyjnym mas robotniczych w Bydgoszczy zebrane tłumy społeczeństwa polskiego dały wyraz swemu oburzeniu wobec niesłychanego wy-

roku wydanego przez sąd angielski w Paderborn.

W związku z wyrokiem w Paderborn napływają ze wszystkich stron kraju wiadomości o wiecach i uchwalone na nich rezolucje protestacyjne. Ostatnio w Poznaniu Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Poznańskiego i mieszkańcy miast Słupcy, Kleczewa i Turku, przedstawiciele miejscowych Rad Narodowych, stronnictw politycznych i związków zawodowych, zebrani na wiecach, uchwalili rezolucje protestujące przeciwko wyrokowi, wydanemu na 43 Polaków przez angielski trybunał wojenny. Rezolucje te domagają się wstrzymania wyroku śmierci oraz ponownego rozpatrzenia sprawy z udziałem przedstawicieli sądownictwa polskiego. Poza tym uchwalono domagać się natychmiastowego ułatwienia powrotu do ojczyzny Polakom, przebywającym jeszcze w Niemczech. (Polpress)

Robotnicy i pracownicy fabryk łódzkich w samorzutnie organizowanych wiecach w dalszym ciągu protestują przeciw wyrokowi sądu w Paderborn. Robotnicy wielkich zakładów włókienniczych L. S. Poznańskiego zwracają się do Rządu Jedności Narodowej z apelem, aby natychmiast podjęte zostały konieczne kroki celem uratowania skazanych od śmierci i aby Rząd poczynił wszystkie możliwe kroki celem ułatwienia i przyspieszenia powrotu Polaków do Ojczyzny. Zebrani stwierdzają, że głównym sprawcą niedoli Polaków, będących za granicą, jest reakcja polska, która przez występ terrorystyczny i kłamliwą propagandę usiłuje przeszkodzić w powrocie do Polski naszym braciom.

Prezydent i Rząd R. P. zwiedzają Wystawę i Targi Lubelskie

Delegacja z Lublina w osobach: naczelnika Wydziału Przemysłowego ob. Gągały Wiktora, prezesa Samopomocy Chłopskiej ob. Dubla Edwarda, dyrektora miejscowego przemysłu ob. Kalińskiego Tadeusza, dyrektora Wystawy ob. inż. Dziekańskiego Michała, udała się do Warszawy celem zaproszenia ob. Prezydenta Bolesława Bieruta oraz Rządu na Pierwszą Wystawę i Targi Przemysłu Lubelskiego. Delegacja była przyjęta w Belwederze przez dyrektora Kancelarii Prezydenckiej ob. Wasilewskiego, na ręce którego złożyła zaproszenie. W odpowiedzi ob. Prezydent obiecał zwiedzić Wystawę. Następnie delegacja złożyła zaproszenie na ręce Premiera Osóbki - Morawskiego, zaprosiła ministra przemysłu ob. Minca Hilarego, pod nieobecność którego przyjął delegację wicepremier ob. Ciszewski, wyrażając chęć przybycia na otwarcie Wy-

stawy. Niemniej zainteresowany Wystawą był wicepremier i minister rolnictwa ob. Mikołajczyk, który w rozmowie z delegacją z wielkim zainteresowaniem wysłuchał szczegółowych danych o organizacji Wystawy.

W końcu delegacja złożyła zaproszenie na ręce dyrektora Departamentu Ekonomicznego ministerstwa przemysłu ob. Szora, który przyjąwszy zaproszenie, wyraził uznanie za wykazaną inicjatywę i organizację w odbudowie przemysłu Lubelszczyzny.

Zaproszeni zostali również dyrektorzy wszystkich departamentów Ministerstwa Przemysłu, Główny Zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej, dyrektor Zjednoczenia Przemysłowego, oraz przedstawiciele zarządów głównych organizacji, partii politycznych i instytucji gospodarczych.

Śledztwo w sprawie Pearl Harbour

WASZYNGTON, 14.IX. (Tass). Członkowie parlamentu amerykańskiego jednogłośnie przyjęli zatwierdzoną uprzednio przez Senat rezolucję o zorganizowaniu Zjednoczonego Komitetu obu izb dla zbadań okoliczności, w jakich Japończycy napadli na Pearl Harbour. Rezolucja ta przyjęta była w Senacie 6 bm. — 168 głosami przeciw 136. Izba reprezentantów uchyliła poprawkę przywódcy partii republikańskiej Martina żądającej, aby w Zjednoczonym Komitecie republikanie mieli tę samą ilość miejsc, co demokraci. Rezolucja przewiduje, że w skład komitetu wejdzie 6 demokratów i 4 republikanów.

Bez konkordatu

Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie... Nie bardziej nie podkreśla słuszności tego powiedzenia jak zachowanie się Watykanu w stosunku do Polski w okresie wojny.

Prześladowanie ludności polskiej i kłóty polskie, masowe mordy, terror i bezprawie, stosowane przez okupanta w ciągu długich lat naszej niewoli, nie spowodowały żadnego protestu ze strony Papieża. Watykan pozostał głuchy na nieszczęścia narodu polskiego. Dyplomacja watykańska, pomijając wszelkie względy humanitarne, uprawiała całkiem świecącą politykę hołdowania brutalnej sile i wytworzonej przez nią koniunkturze.

Były wprawdzie modły o pokój. Była troska o zachowanie pamiątek kultury, ubolewało się nad rezerwami krwi — ale bardziej żalowano tu krwi włoskiej, rozlanej w imię światoburczych planów Hitlera, niż krwi pomordowanych ofiar.

Krótko mówiąc Watykan stanął od początku wojny po tamtej stronie bariery i dopiero zdobycie Rzymu przez Aliantów przyczyniło się do zasadniczego zwrotu w poglądach realnej dyplomacji papieskiej.

Nie też dziwnego, że odrodzona Polska musiała poddać ścisłej rewizji stosunki wiążące ją ze stolicą apostołską, jako państwem Watykańskim, co w konsekwencji doprowadziło do stwierdzenia, że Watykan naruszył jednostronnie postanowienia Konkordatu.

Mianowanie biskupa niemieckiego administratorem diecezji chełmińskiej i obniżenie arcybiskupstwa gnieźnieńskiego-poznańskiego również przez Niemca — było wyraźnym działaniem na szkodę państwa polskiego i sankcjonowało metody okupanta, zmierzające do oderwania ziem zachodnich od Polski, uznając de facto i de jure prawa Niemców do tych terenów.

Podobne postępowanie nie mogło pozostać bez echa i nie mieć wpływu na dalszy, powojenny układ stosunków między Polską a Watykanem.

Uznanie przez rząd Polski naruszenia art. IX Konkordatu, co automatycznie pociąga za sobą jego unieważnienie, nie będzie miało żadnego wpływu na działalność religijną kościoła katolickiego w Polsce. Państwo polskie gwarantuje wszystkim swym obywatelom wolność religii i wyznania. Tradycje katolickiej Polski będą nadal zachowane, tak jak pielęgnowane będą nadal ustalone obyczajem religijne obrzędy, obchody, uroczystości i nabożeństwa.

Nieobecność Konkordatu w niczym nie zmieni oblicza katolickiej Polski, gdyż za sadatek samo Konkordat miał charakter świecko - prawny, nie mający prawie nic wspólnego z religią, a materializmem swym od zagadnień duchowych był bardzo odległy.

W KILKU WIERSZACH

— W zakładach samochodowych i samolotowych w Detroit wybuchł strajk obejmujący 10.000 robotników.

— Między Francją i Hiszpanią został zawarty traktat handlowy, wartość wzajemnie wymienionych towarów ma wynieść 800 milionów pesetów.

— Termin wyborów w Bułgarii został wyznaczony na dzień 18 listopada br.

— Dzisiaj w Waszyngtonie lord Keynes zapozna zgromadzonych na konferencji gospodarczej z sytuacją finansową W. Brytanii.

— We wczorajszych pokazach lotniczych w Londynie wziął udział samolot z napędem rakietowym „Wampire”, który osiągał chwilami szybkość 800 km na godzinę.

Wicepremier St. Mikołajczyk wzywa do składania świadczeń rzeczowych

Wicepremier Stanisław Mikołajczyk wygłosił dłuższe przemówienie radiowe, skierowane do chłopów i robotników rolnych.

Na wstępie mówca zobrazował ogrom zadań, które równocześnie na tak krótkiej przestrzeni spoczywają na barkach robotników i pracowników rolnych. Akcja żniwna została zakończona, jesteśmy w okresie największego nasilenia przygotowania i wykonania zasiewów jesiennych, a jednocześnie musimy dostarczyć w formie świadczeń rzeczowych chleb robotnikom i ludności w mieście.

Rząd Jedności Narodowej zdaje sobie sprawę z trudności jakie stoją przed nami, z braku inwentarza, w ziarnie siewnym, z niedomagań transportowych — i czyni wszystko, aby je stopniowo usuwać. Od maksimum wysiłku i zrozumienia sytuacji ogólnej zależy zabezpieczenie naszej sytuacji żywnościowej w roku przyszłym. Stąd też nie zwykły podo-

zmian nas obowiązuje, lecz nakaz, że gospodarstwa jako tako już zagospodarowane muszą zasiać więcej ozimin, aniżeli zwykle to czynią przy najwyższym wysiłku i w terminie nawet późniejszym niż zwykle, o ile warunki klimatyczne na to pozwolą. Ani jeden hektar ziemi nie może zostać odłożony w kraju.

Świadczenia rzeczowe w tym okresie trudnym i przejściowym — wywodzi dalej mówca — są naszym obowiązkiem. Towary przemysłowe przyznane przez rząd w formie premii — to już produkt pracy polskiego robotnika, technika i inżyniera. Im wcześniej będziemy w stanie dostarczyć świadczenia, tym wcześniej bezprzedmiotowe staną się wydatki Skarbu Państwa na koszt utrzymania specjalnego aparatu poborowego świadczeń rzeczowych.

Gdy w przyszłości gromady, gminy i powiaty wezmą na siebie odpowiedzialność za ściąganie świadczeń, stanie się

niepotrzebna na wsi specjalna instytucja poborców świadczeniowych. Nie należy zapominać również, że od świadczeń rzeczowych i ich wykonania zależy w głównej mierze dostarczenie zboża siewnego na tereny tych powiatów, które z powodu działań wojennych znalazły się w cięższych warunkach.

Czasami w trosce własnej zapomina się o większych i głębszych troskach innych. Dlatego też, pragnąc swym przemówieniem uprzytomnić ogrom zadań, które stoją przed nami, może nawet przekraczających w sumie zadania, jakie kiedykolwiek stały w historii przed którymkolwiek pokoleniem — wicepremier Mikołajczyk nawołuje do pamiętania o tych zobowiązaniach, które w formie świadczeń rzeczowych spoczywają na wsi polskiej i o tej odpowiedzialności, którą na apel Centralnej Komisji Związków Zawodowych, robotnikom polskim, wieś polska jest winna.

Rząd Jedności Narodowej zna trudności i braki wsi. Myśli o nich, dąży do poprawy, ale wieś polska wie również o tym, że jej postulaty zawsze znajdują o tyle większy posłuch i zrozumienie, o ile kiedy będzie przekonany, że postulaty wsi idą w ślad za spełnionym przez nią obowiązkiem. Spełniony obowiązek i maksymalny dalszy wysiłek wsi polskiej, dokonany w imię wyżywienia robotników-mieszkańców miast, w imię pomocy w obszarach zniszczonych wojną terenów, w imię pomocy i zagospodarowania starych piastowych ziem odzyskanych — to również gwarancja lepszego i szczęśliwszego jutra dla wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej.

Obrady ministrów spraw zagranicznych

LONDYN, 17.IX. (BBC). Bzisk na konferencji w Londynie przewodniczył min. Bevin. Tematem obrad jest sprawa Triestu i granic włoskich. Wczoraj przybyła do Londynu delegacja włoska pod przewodnictwem ministra Gaspari. W dniu wczorajszym delegacja jugosłowiańska opuściła samolotem Londyn, udając się do Belgradu. Radio Sofia podało, że rząd bułgarski pragnie, aby jego przedstawiciele mieli możliwość wypowiedzenia się na konferencji w Londynie.

BERNO, 17.IX. Wczoraj w Londynie odbyło się szereg nieoficjalnych rozmów między członkami konferencji. Między

innymi odbył rozmowę premier Attlee z min. Bevinem i min. Bidault, przy której był również obecny ambasador W. Brytanii w Paryżu, Duff Cooper.

25-lecie istnienia partii komunistycznej w Anglii

LONDYN, 17.IX. (Tass). Sekretarz generalny Poolit wygłosił przemówienie z okazji 25-lecia partii komunistycznej w Wielkiej Brytanii. W przemówieniu tym zaznaczył, że od polepszenia bytu klasy robotniczej i od ścisłej współpracy ze Zw. Radzieckim zależy rozwój gospodarczy i przyszłość Anglii.

Co Ukraińcy zostawiają w Polsce

Wywiad z głównym przedstawicielem Rządu R. P. do spraw ewakuacji ob. Bednarzem

(Le. Be.) Ewakuacja Ukraińców z Polski i repatriacja Polaków z Rosji — są to przedsięwzięcia na historyczną skalę. Przyczyniają się one do układu dobrych sąsiedzkich stosunków w myśl woli przyhażającej większości narodu polskiego i ukraińskiego, kładą kres odwiecznym waśniom i rozwiązują sprawę mniejszości narodowych w najbardziej sprawiedliwy sposób.

Przeprowadzenie ewakuacji Ukraińców z Polski napotyka na cały szereg trudności, z których — szczególnie w początkowych stadiach — najdotkliwszą był brak odpowiedniej ilości środków lokomocji. Zorganizowanie transportu dla wywiezienia takiej masy ludzi i ich bagażu (dotychczas ewakuowano z Polski z górą 250 tys. ludzi, czyli 46% wszystkich tych, którzy mogą korzystać z prawa przesiedlenia do ZSRR) nie było i nie jest w dalszym ciągu łatwą rzeczą.

W codziennej naszej pracy usuwamy tysiące przeszkód różnej natury. Musimy np. też przeciwdziałać wrogiej propagandzie, szerzonej przez ukraińskich faszystów. Czynimy to przez wydawanie uświadamiających ulotek w języku ukraińskim, które rozpowszechniamy w masowym nakładzie wśród ukraińskiej ludności. W wydawnictwach tych wyjaśnia się dokładnie warunki ewakuacji. Są one następujące: ewakuacji podlegają z terenu Polski do U.S.R.R. wszyscy obywatele narodowości ukraińskiej, białoruskiej, ruskiej i rusińskiej, zamieszkujący w powiatach: chełmińskim, hrubieszowskim, tomaszowskim, jarosławskim, przemyskim, leskim, krasnostawskim, bliżgorajskim, włodawskim i innych.

Ewakuacji podlegają jedynie ci z wyżej wymienionych, którzy wyrazili życzenie przesiedlenia się do U. S. R. R., tzn., że

przesiedlenie jest dobrowolne i żaden przymus nie może być stosowany.

Przesiedlonych na Ukrainę rozmieszcza się stosownie do ich życzeń, w miastach, sowchozach i kołchozach, lub nadaje im się ziemię do prowadzenia indywidualnego gospodarstwa. Przesiedlonych, zgłaszających życzenie osiedlenia się w kołchozie rozmieszcza się w rejonach: odeskim, dniepropetrowskim, chersońskim, zaporozkim i nikolajewskim. Przesiedlonym rolnikom, życzącym sobie prowadzić indywidualne gospodarstwa, nadaje się ziemię w obwodach: drohobyckim, lwowskim, tarnopolskim, stanisławowskim, rówieńskim i wołyńskim.

Z gospodarstw ewakuowanych spisuje się wszelkie zaległości w naturze i zaległości z tytułu podatków i ubezpieczeń. Ludność ewakuowana z Polski do Ukrainy zdaje produkty rolne bezpośrednio Wojsku Polskiemu lub przedstawicielom polskiej administracji w miastach, gminach i gromadach.

Ewakuowanym wydaje się zapomogę pieniężną w wysokości 5 tys. rubli na jedno gospodarstwo. Ukraińcy mogą z Polski wywieźć odzież, obuwie, bieliznę, pościel oraz produkty żywnościowe, urządzenia domowe, narzędzia gospodarcze, uprząż itp., razem ogólnej wagi do 2 ton na jedną rodzinę. Nie dozwala się zabrać mebli transportem kolejowym ze względu na trudności komunikacyjne.

O ogromie pracy, którą wykonujemy w pełnym porozumieniu z przedstawicielami Ukraińskiej Radzieckiej Republiki, przede wszystkim z głównym przedstawicielem ob. Podgórnym, którego siedzibą jest Lublin, — świadczą następujące cyfry:

oszacowano i przyjęto 12.970 gospo-

darstw ukraińskich, 12.283 domów mieszkalnych, stajni i obór — 7.454 stołów i innych zabudowań — 14.530, innych nieruchomości — 8.368, przedsiębiorstw przemysłowych 39, inwentarza martwego — 6.451, przedmiotów użytku domowego — 3.423 sztuk, ogólnej wartości — według cen z roku 1939 — 106.715.861 zł.

Dotychczas ewakuowani Ukraińcy zostawili: ziemi ogółem — 71.646,415 ha, w tym 45.122,63 ha ziemi ornej, zasianej 19.570,31 ha.

71.648 ha ziemi „poukraińskiej” oddano już bądź to pod osadnictwo repatriantów, bądź to dla celów reformy rolnej.

Co piszą inni

Niewesołe wieści dochodzą nas z Zagłębia. Szowiniści czescy prześladowają ludność polską, wywołując przykre incydenty. Zachowanie się prasy czeskiej i czynników oficjalnych świadczyłoby, że chodzi tu o planową akcję prześladowania wszystkiego, co polskie. W tej robocie nie brak i hitlerowców, którzy do niedawna gnębili samych Czechów. Jak donosi „Kurier Codzienny”:

„W tym samym czasie na wiecu manifestacyjnym w Frysztaście, mieście nawłoczańskim, przemawiają ministrowie czescy Hall, Niedly, Goldwald, którzy zapewniają mieszkańców, że Śląsk Cieszyński jest przyznany Czechom. Fałszywe informowanie ogółu ma na celu wytworzenie atmosfery napiętej wśród mieszkańców tych terenów i zgębienie psychicznie ludności polskiej.

Smutny jest fakt że do tego celu używane są szumowiny niemieckie: hitlerowcy, zawodowi zbrodniarze, którzy do niedawna jeszcze prześladowali także prawdziwych demokratów czeskich, wydając ich w ręce okupanta niemieckiego. Stwierdzono, że w Trzyńcu ważne funkcje urzędowe sprawują Niemcy hitlerowcy”.

Czas skończyć z nieudolnością

Przemówienie Wojewody ob. Różgi na Zjeździe Starostów

W sali konferencyjnej Lubelskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej odbył się Zjazd Starostów i uroczyste ich zaprzysiężenie. Wojewoda lubelski ob. Różga przyjął od starostów ślubowanie:

„Pomni dobra Rzeczypospolitej Polskiej ślubujemy, że na powierzonym nam stanowisku urzędowym przyczyniać się będziemy w swym zakresie działania ze wszystkich sił do ugruntowania wolności, niepodległości i potęgi demokratycznego Państwa Polskiego, któremu wiernie służyć będziemy.

Ślubujemy stać na straży Konstytucji z dnia 17 marca 1921 roku oraz praw ustanowionych przez Krajową Radę Narodową jako naczelną Władzę Ustawodawczą Odrodzonego Państwa Polskiego.

Ślubujemy obowiązki urzędu naszego spełniać gorliwie i sumiennie, polecenia naszych przełożonych wykonywać dokładnie, tajemnicy urzędowej przestrzegać, a w postępowaniu swoim kierować się zasadami honoru, uczciwości i równości społecznej“.

Po odebraniu przysięgi od starostów zabrał głos wojewoda lubelski ob. Różga: „Rozpoczęliśmy drugi rok pracy. Mamy doświadczenie, minął okres terroru w terenie, jesteśmy w nowej sytuacji, musimy skończyć z tymczasowością, co do tej pory mogło być znoszone. Mamy szereg zadań do wykonania w najbliższej przyszłości.

SIEW I ŚWIADCZENIA RZECZOWE

Jesienna akcja siewna napotyka na trudności w powiatach południowych, oraz w pow. puławskim i kraśnickim. Nie wolno nam zapominać tego, że jaki będzie siew, takie będą zbiory.

Jednym z najważniejszych zagadnień w chwili obecnej są świadczenia rzeczowe, dostawa których winna być wypełniona w 25 proc. do końca września. Realizacja obowiązkowych dostaw produktów rolnych jest świadectwem stosunku społeczeństwa do państwa. Równocześnie jest egzaminem dojrzałości naszej administracji.

OPAL NA ZIMĘ

Ważną jest sprawa zaopatrzenia w opał na zimę. Można mówić tylko o 80 tys. mp. drzewa, o innym paliwie danych nie posiadamy. Węgiel jest to nasze złoto, za pomocą którego prowadzimy handel zagraniczny i poruszamy przemysł.

Rychterówna w Lublinie

Przez wszystkie tragiczne lata wojny i przez cały trudny rok powojenny Lublin nie podziwiał jeszcze ani tak wielkiej, nieśmiertelnej Poezji, ani takiej klasy wykonania. W zbożnym skupieniu, z nerwami napiętymi jak cięciwa łuku, z sercem walącym jak Zygmunta wawelski, lub stającym w modlitewnej ciszy — widownia słuchała słów artystki.

Czy to były słowa? Zdawało się chwilami, że cała orkiestra przemawia do słuchaczy, że srebrzysty ton wysokich rejestrów i piorunowy grzmot mołowych akordów spletają się w koncert dźwięków, pochodzą z szeregu instrumentów, które wzięły na się postać tej czarodziejki tywego słowa.

Po pierwszych słowach ogarnia słuchacza zdumienie. Zdumienie, że aż tak wiele można zdziałać jednym tylko instrumentem — ludzkim głosem.

Dzwony Wyspiańskiego, dzwoniąc najszlachetniejszym śpiewem, trąciły w sercach słuchaczy słowem: Zygmunta. I była w tym słowie cała wielkość wieków minionych.

Istną rewelacją było wykonanie „Inwokacji“ Pana Tadeusza, którą artystka potraktowała nie epicznie, jak się zwykło, lecz głęboko dramatycznie.

Sprawa ta wymaga od nas wysiłków, by zabezpieczyć instytucje i ludność pracującą w opał.

ODBUDOWA ZNISZCZEŃ WOJENNYCH

W toku dotychczasowej pracy popelniliśmy w tej dziedzinie błędy, robiąc to, czego nie należało robić. Nie odbudowaliśmy wsi, szczerząc lasów, a wsi były i są nieodbudowane i lasów także nie ma. Naszym zadaniem będzie ustalić, kto najbardziej potrzebuje pomocy w odbudowie.

AKCJA PRZESIEDLEŃCZA I REPATRIACYJNA

Musimy pamiętać przede wszystkim o zagospodarowaniu ziem zachodnich, lecz nie wolno nam zapominać o tym że musimy zasiedlić grunty polukraińskie. Poza tym w najbliższych dniach rozpocznie się przepływ wracających z Niemiec i Związku Radzieckiego. Nie mówiąc już o tym, że jesteśmy w przededniu demobilizacji.

Między innymi sprawami musimy pozyskać przygotowania do wystawy rocznego dorobku przemysłu Lubelszczyzny.

Międzynarodowe stosunki niemieckiego przemysłu

III

Jedną z największych niemieckich firm farmaceutycznych Schering A. G. zjednoczyła w swym ręku znaczną część rynku artykułów lekarskich krajów Południowej i Centralnej Ameryki. W przewidywaniu wojny firma ta założyła w Stanach Zjednoczonych niezależny oddział „Schering Corporation“, który w dalszym ciągu prowadził handel zagraniczny, omijając blokadę; koniec tym praktycznie podbiły amerykańskie władze sądowe, konfiskując majątek towarzystwa.

Zimą 1940-41 Anglia spróbowała usiłowała dać znaczące zamówienie na specjalnego rodzaju naboje w Stanach Zjednoczonych; spotkała się z odmową. Po pewnym czasie w ręce prokuratury wpadła korespondencja największej zbrojeniowej firmy „Remington arms Company“, w której wyraźnie mówi się, że przyjęcie zamówienia „nie jest wskazane“. Firma ta była ściśle związana z koncernem I. G. F.

Próby wkrzeszenia Międzynarodowego Kartelu Chemicznego są już w toku.

CZAS SKOŃCZYĆ Z NIEUDOLNOŚCIĄ

Następna sprawa, która do tej pory przedstawia jeszcze wiele do życzenia, jest usprawnienie aparatu samorządowego i administracyjnego opieki społecznej, której obowiązkiem jest niesienie pomocy wdowom i sierotom po zamordowanych milicjantach, partyzantach i wojskowych.

Nie możemy dłużej tolerować nieoszanowania zarządzeń władz. Musimy ukarać łapownictwo i szabrownictwo. Czas skończyć z nieudolnością, trzeba przeciąć zło istniejące do tej pory, którym jest zło dziejstwo i szabrownictwo.

Niektórzy ludzie dbają tylko o samych siebie, o własny interes. Niekiedy na swych stanowiskach rządzą się jak właściciele folwarków. Musimy zdrowić stosunki, usprawnić naszą pracę.

Naszą winą jest to, że trzymamy w niektórych urzędach ludzi, niepozwalających korzystać ze wszystkich praw, które daje obywatelowi demokracja.

Musimy zacząć pracować tak, jak przystało na młodą, sprężystą administrację demokratyczną“.

Jeszcze w roku 1943 przedstawiciel I.G.F. zapewnił zagraniczne koła przemysłowe, że niezależnie od wyniku wojny pozycje niemieckiego przemysłu chemicznego pozostaną nienaruszone, a przedwojenne umowy kartelowe z firmami zagranicznymi będą wznowione.

W dziedzinie przemysłu kauczukowego i nafty syntetycznej spotykamy się znowu z wszechwładną I. G. F. Na mocy umowy między nią, a amerykańską „Standard Oil of New Jersey“, ta ostatnia zeszła do poziomu młodszego partnera niemieckiego koncernu i powierzała mu — a więc pośrednio Rzeszy — wszystkie tajemnice produkcji i była rzeczoznikiem sprawy niemieckiego przemysłu na terenie międzynarodowym. Cała produkcja kauczuku i syntetycznej nafty znalazła się faktycznie w ręku niemieckiego przemysłu. W ręce amerykańskich władz sądowych wpadło pismo wiceprezesa firmy „Standard Oil“ Howard'a, pisane już po rozpoczęciu działań wojennych, w którym stwierdza: „Zgodnie z naszymi planami odbyły się w Holandii przewidziane spotkania. W ciągu trzech dni prowadził rozmowy z przedstawicielami I. G. Farbenindustrie, którzy wręczyli mi około dwóch tysięcy zagranicznych patentów. Zrobiliśmy wszystko, co od nas zależało, by uzgodnić działania na czas wojny, niezależnie od możliwości przystąpienia do niej Stanów Zjednoczonych“.

Niemcy potrafili rapuścić macki i w przemyśle lotniczym Stanów Zjednoczo-

Rekord światowy

Bez przesady i reklamy!

Wysyłajcie telegramy!

Już za tydzień, dwa niespełna

Dotrą one aż do Chełma!

Kronika Ziem Zachodnich

Na Śląsku Dolnym dotychczas osiedliło się 334.790 osób, rekrutujących się spośród repatriantów ze wschodu i osadników z województw centralnych. Na punktach etapowych zorganizowano pomoc lekarską, 6 punktów sanitarnych na ważniejszych dworcach kolejowych, jak: Katowice, Opole, Dziedzice, oraz 5 punktów sanitarnych na stacjach przeładunkowych: Katowice — Ligota, Bytom, Karp, Mikołajczyce i Kłodziszyn. Na punktach etapowych pracuje 32 lekarzy, 52 pielęgniarek oraz 14 osób służby pomocniczej.

Na zebraniu obywatelskim, które odbyło się w Ślawie śląskiej, pow. głogowskiego, z inicjatywy starosty i komendanta pow. Milicji Obyw., powstał projekt, aby stolica przysłała do Ślawy 100 dzieci-sierot po poległych w obronie Warszawy i wolności.

W sprawozdaniu amerykańskiej senackiej podkomisji do badania spraw lotnictwa podkreślony jest fakt, że niemieckie wpływy w przemyśle lotniczym miały na celu przeciwdziałanie mobilizacji. Stwierdzono zostało, że niemieckie firmy sabotowały wytwórczość motorów Diesla w Ameryce. Niemiecka firma „Robert Bosch“ w Stuttgarcie już przed wojną całkowicie zagarnęła amerykańską wytwórczość niektórych części motorów, działając za pośrednictwem amerykańskiej firmy „Bosch“ w Springfieldzie, która początkowo była oddziałem swej niemieckiej centrali. Przez firmę „Bosch“ centrala była związana interesami z amerykańskimi towarzystwami lotniczymi. Na podstawie umowy między nimi produkcja amerykańskich firm była ograniczona, zaś niektóre części samolotów nabywane były w firmie niemieckiej. Amerykańska firma płaciła Niemcom pewien procent od ogólnej swej produkcji i w ten sposób rynki zbytu były podzielone pomiędzy obydwoma kontrahentami. Przemysł lotniczy był szeroko wykorzystany przez Niemców w celach szpiegowskich. Same firmy amerykańskie podawały niemieckim swym partnerom szczegóły techniki lotniczej oraz tajne wykresy. Angielska cenzura przychwyciła listy „Bendicks Aviation Company“ zawierające tego rodzaju informacje, przesyłane do krajów neutralnych na umówione adresy.

(c. d. n.)

Z. B.

Draga dywizja artylerii otrzymała Krzyż Grunwaldu

W dniu 15 września w rocznicę powstania Drugiej Dywizji Artylerii sztandar dywizji uroczystie udekorowano Krzyżem Grunwaldu trzeciej klasy; oficerowie, podoficerowie i żołnierze najbardziej zasłużeńi w walkach z niemieckim najeźdźcą zostali przedstawieni do odznaczeń.

Rozkazem naczelnego dowódcy W. P. rocznica powstania Drugiej Dywizji Artylerii została ustanowiona dnem święta dywizji. W rozkazie tym Marszałek Zymierski wyraża swe podziękowanie dowództwu, oficerom, podoficerom i żołnierzom za pracę nad wyszkoleniem kadr artylerii Odrodzonego Wojska Polskiego, jak również za odwagę i odwagę wykazaną w walkach z najeźdźcą niemieckim i doskonale opanowanie sztuki wojennej.

Druga Łużycka Dywizja biorąc w składzie I-go Białoruskiego Frontu udział

przy forsowaniu Wału Pomorskiego i likwidacji przyczółka mostowego na Odrze w rejonie Szczecina otrzymała dwukrotnie podziękowanie Generała Simusa Stalina. W kwietniu br. dywizja uczestniczyła w przerwanie obrony niemieckiej na Nisie i w ciężkich walkach w kierunku Drezna. W rejonie Niski — Baucen przyjął na siebie cały ciężar uderzenia zmotoryzowanych sił odpięrajac wszystkie ataki przeciwnika. Za odwagę i bohaterstwo dywizja otrzymała podziękowanie Marszałka Zymierskiego i dowódcy Drugiej Armii gen. Świerczewskiego. Za okres walk z niemieckim najeźdźcą dywizja została nagrodzona Orderem Czerwonego Sztandaru, 1.100 oficerów, podoficerów i żołnierzy otrzymało polskie odznaczenia wojenne, a 122 — orderzy Związku Radzieckiego.

K. B.



Kalendarzyk

Dziś: Józefa, Ireny
jutro: Januarego

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- Pogotowie ratunkowe 22-73
- Straż ogniowa 11-11
- Pogotowie elektryczne przy Elek-
trowni Miejskiej 29-61
- Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42
- Dyżurny Komendy Miasta M.O. tel. 23-83

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Dziś i codziennie świetna komedia spół-
ki autorskiej Caillaveta i de Fleurisa „Pa-
pa“ z dyr. Antonim Różyckim, J. Martini
w rolach głównych.

KINO MARIONETEK „BEMOL“ w
świetlicy Z. Z. Peczowców przy ul. Peo-
wiaków 31. Przedstawienia: wtorki, czwart-
ki i soboty godz. 16-ta; niedziele i święta
godz. 12-ta i 16-ta.

KINO „APOLLO“. Dramat prod. amery-
kańskiej pt. „Za nawiasem życia“. Nad-
program: P. K. F. Nr 24 i dodatek „Nie-
widzialny wróg“. Początek seansów g. 15,
17, 19.

KINO „BALTYK“. Film produkcji so-
wieckiej pt. „Była sobie dziewczynka“.
Nadprogram: P. K. F. Nr 23. Początek seans-
ów g. 15, 17, 19.

KINO „RIALTO“. Komedia muzyczna
prod. polskiej pt. „Zapomniana melodia“.
Nadprogram: P. K. F. Nr 22. Początek seans-
ów g. 13, 15, 17, 19.

—o—

Program radiowy

na dzień 18 września 1945 r. (wtorek).

- 6.45 Transmisja z Warszawy I. 8.00
- Wiadomości lubelskie. 8.10 Muzyka z płyt.
- 11.30 Skrzynka Związków Zawodowych.
- 11.35 Komunikaty i ogłoszenia. 11.40 Mu-
zyka z płyt. 11.57 Transmisja z Warsza-
wy I. 13.50 Przerwa. 15.00 Wiadomości lu-
belskie. 15.05 „Elektryfikacja Wojewódz-
twa Lubelskiego“ — w oprac. inż. Wiśniew-
skiego Stanisława. 15.10 Z cyklu: „Sylwet-
ki kompozytorów obcych“ (muzyka nowo-
rosyjska) — w oprac. F. Henigsmanna. 15.35
Chwila poezji: „Wiersze Antoniego Słonim-
skiego“. 15.40 Beethoven — Sonata d-moll
— gra Stanisław Szpilowski. 16.00 Trans-
misja z Warszawy I. 22.00 Wieczorna mo-
salka muzyczna. 23.00 Transmisja z War-
szawy I.

Rektor Uniwersytetu Kalifornijskiego zwiedza Lublin

zwiedza Lublin

Członek misji Amerykańskiego Czerwo-
nego Krzyża w Polsce p. Russel Johnston
przybył do Lublina w towarzystwie tłumac-
za p. Sałkowskiego celem zapoznania się
z pracą i potrzebami P. C. K. na okręg
lubelski. P. Johnston zatrzymał się u pp.
Carystiansów.

Prezes P. C. K. w Lublinie ks. Zyszkie-

wicz w obecności prof. Syngalewicza, me-
cenasa Kozłowski, kpt. Wojsk Polskich
Ragiela, przedstawicieli P. C. K. i prasy,
złożył panu Johnston szczegółowe spra-
wozdanie z działalności P. C. K. za okres
od roku 1939 do roku 1945 włącznie oraz
przedstawił potrzeby P. C. K. w obecnym o-
kresie, których wysokość sięga dziennie su-

my 247 tys. złotych. Pieniądze te są prze-
znaczone na dożywianie, pomoc doraźną,
pomoc sanitarną, utrzymanie szpitali
schronisk, burs, domów noclegowych, punk-
tów sanitarnych, przedszkoli, Ośrodka
Zdrowia, Domu Dziecka itp. P. Johnston
osobiście wynotował całe sprawozdanie i
potrzeby P. C. K. w okręgu lubelskim.

Następnie wszyscy udali się na zwiedze-
nie Majdanka. Po dokładnym obejrzeniu
oboza, p. R. Johnston określił swe wraże-
nia słowami: „Gdziekolwiek człowiek jest
w Azji, Europie, czy obu Amerykach, sły-
szy się wszędzie o obozach mordów, pro-
wadzonych przez Niemców. Okropność ta-
go rodzaju przemysłanej bestialskości je-
dwadźmiestą wiek cywilizowanego
świata. Obejrzenie obozu na Majdanku po-
zostawi wrażenie nieprzemijające w moim
umyśle. Widząc zupełnie konkretne dowo-
dy takiego okrucieństwa, popełnianego
zimną krwią i w takich masowych rozmi-
rach, doznaje się obezwładniającego wra-
żenia“.

P. Johnston zwiedził także obiekty zabo-
kowe Lublina, jak kościoły, oraz interesow-
wał się instytucjami sanitarnymi.

P. Russel Johnston pracuje w Amery-
kańskim Czerwonym Krzyżu od trzech lat.
Z ramienia jego brał udział w ofensywnych
armii amerykańskiej na terenach Afryki,
Sycylii i Persji. Z zawodu jest profesorem
filologii i rektorem uniwersytetu w Kalifor-
nii. W Polsce pełni funkcję zastępcy dy-
rektora Misji Amerykańskiego Czerwonego
Krzyża. (z)

Niedziela na torze lubelskim

W ubiegłą niedzielę rozegrano pierwszy
raz po wojnie gonitwę z plotami, w któ-
rej wzięły udział cztery konie. Wygrał ła-
two dobrze skaczący Oliver. Na ostatnim
płocie upadła klacz Pantera, której jeź-
dziec doznał lekkich potłuczeń.

Wyplaty totalizatora w dalszym ciągu
noszą charakter raczej przypadkowy, nie
odzwierciedlając faktycznego stanu gry.
Również nie podaje się ogólnych obrotów
totalizatora w danym dniu. Przydałoby się
więcej kontroli w tych wypadkach, co us-
pokoiłoby grającą publiczność i dało jej
przeświadczenie, że wszystko jest w po-
rządku.

Podajemy rezultaty poszczególnych gon-
nitw:

Gonitwa pierwsza z plotami o nagrodę
4.000 zł na dystansie 2.400 m. Pierwszy u
celownika Oliver st. państw. Albigowa,
przed Nałęczowem. Czas 2.59. Tot. zw. 37
zł, fr. 24 i 15 zł, porz. 153 zł.

Gonitwa druga o nagrodę 3.600 zł na dy-
stansie 1.800 m. Pierwsza Carmen IV st.
państw. Widzów, przed Miletem. Wygrane
łatwo w czasie 2.06. Tot. zw. 22 zł, fr. 15
i 13 zł, porz. 33 zł.

Gonitwa trzecia dla dwulatków o nagro-
dę 7.000 zł na dystansie 1.100 m. Pierwsze
świąta szałejca szałejca tradycyjnym zwycza-
jem stajnia Widzów, koźmi Bimbrem i Ge-
ologiem. Tot. zw. 10 zł, fr. 12 i 12 zł, porz.
12 zł.

W gonitwie czwartej o nagrodę 3.000 zł
na dystansie 1.300 m. zwyciężył łatwo Do-
lomit st. państw. Kozienice przed Negresco
w czasie 1.52. Tot. zw. 21 zł, fr. 15 i 19 zł,
porz. 61 zł.

W gonitwie piątej o nagrodę 8.000 zł na
dystansie 2.900 m. wygrała niespodziewanie

Isia st. państw. Janów Podlaski przed Ka-
rią. Czas 2.15 i pół. Tot. zw. 23 zł, fr. 19
i 14 zł, porz. 56 zł.

W gonitwie szóstej dla dwulatków o na-
godę 5.000 zł na dystansie 1.000 m. pierw-
szy Silver King st. państw. Łąck przed Sy-
nem Puszczy. Czas 1.05 i pół. Tot. zw. 13
zł, fr. 13 i 15 zł, porz. 64 zł.

W gonitwie siódmej o nagrodę 4.200 zł
na dystansie 2.400 m. wygrał łatwo Irak II
st. państw. Kozienice przed Kosowiakiem
w czasie 2.52. Tot. zw. 11 zł, fr. 10 i 11 zł,
porz. 16 zł.

W gonitwie ósmej o nagrodę 3.000 zł na
dystansie 2.000 m. wygrała niezmiernie ła-
two Tamiza III st. państw. Albigowa przed
Revelacją. Czas 2.18. Tot. zw. 15 zł, fr.
15 i 23 zł, porz. 41 zł.

W gonitwie dziewiątej o nagrodę 3.600
zł na dystansie 1.800 m. wygrał łatwo prze-
prowadzeniu gonitwy z miejsca do miejsca Ta-
lizman III st. państw. Michałów, przed og.
Urmań. Tot. zw. 14 zł, porz. 22 zł.

Tor m. elastyczny. (S)

KRONIKA SPORTOWA

JUBILEUSZ W. K. S. „LUBLINIANKA“

W ramach obchodu rocznicy założenia
WKS „Lublinianka“ odbędzie się w dniu
22 bm. bal sportowy w Domu Żołnierza.
W dniu 23 bm. o godz. 9-ej w kościele Gar-
nizonowym odbędzie się uroczysta msza,
o godz. 11-ej organizuje się mecz bokserki
między RKS Radom i „Lublinianką“, godz.
14-ta mecz piłki nożnej WKS „Lublinianka
II“ — WSK „Szturm II“, godz. 16-ta mecz
KS „Czarni“ Radom — „Lublinianka“. W

tem dniu odbędzie się otwarcie świetlicy
WKS „Lublinianki“, gdzie nastąpi wręcze-
nie dyplomów oraz znaczków klubowych.
Na zakończenie odbędzie się bankiet. (z)

Akwizytor ogłoszeniowy
potrzebny natychmiast

Zgłoszenia osobiste w Administracji
„Gazety Lubelskiej“ — 3-go Maja 4

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

OGŁOSZENIE

Regionalny Urząd Planowania Prze-
strzennego w Lublinie, Krak. Przedmieście
55, pokój 202, zatrudni 2-ech Inżynierów-ar-
chitektów, możliwie z praktyką urbanisty-
czną, inżyniera-ładowca oraz 2-ech techni-
ków kreślarzy przy pracach nad planowa-
niem. Zgłoszenia osobiste lub pisemne pod
adresem: Lublin Krak. Przedmieście 55,
II piętro, pokój 202. 1090

OBWIESZCZENIE

Zarząd Miejski m. Lublina podaje do
wiadomości, że akcja rejestracji szkód wo-
jennych na terenie m. Lublina została
wznowiona. Wszystkie, złożone do dnia 12
czerwca br. zgłoszenia szkód wojennych,
muszą być dostosowane do wymagań kwe-
stionariusza nowego wzoru, jednolitego dla
całego Państwa. Kwestionariusze dawne-
go wzoru, wraz z załącznikami, będą cza-
sowo zwracane poszkodowanym, jako ma-
teriał do sporządzenia wykazu szkód na
kwestionariuszu nowego wzoru, który bę-
dzie równocześnie wydawany zainteresowa-
nym za opłatą 35 zł tytułem zwrotu ko-
szków druków. Zgłoszenia przyjmowane
będą do dnia 1 listopada br. Szczegóły, do-
tyczące akcji rejestracyjnej, zawiera za-
rządzenie Prezydenta m. Lublina Nr 36, roz-
klejone na miejskich słupach ogłoszenio-
wych. 1136 Zarząd Miejski.

UNIwersytet

MARI CURIE-SKŁODOWSKIEJ

W odpowiedzi na pytania dotyczące się da-
ty wpisów, Dziekanat Wydziału Lekarsko-
Weterynaryjnego Uniwersytetu Marii Cu-
rie-Skłodowskiej zawiadamia raz jeszcze,
że zapisywać się można w dniach od 17
września do 13 października br. Do poda-
nia należy dołączyć życiorys, odpis metry-
ki, odpis świadectwa dojrzałości, oraz do-

kument przedstawiający stosunek do służ-
by wojskowej i dwie fotografie. Początek
roku akademickiego 1 listopada br. 1049

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA

POWIATOWA Żeńska Szkoła Rolnicza w
Gardzienicach poczta Piaski koło Lublina,
poszukuje nauczycieli rolniczk. 1096

ZATWIERDZONA przez Ministerstwo
Kultury i Sztuki Szkoła Sztuk Plastycz-
nych w Zamościu. Zapisy i informacje w
sekretariacie Dom Kultury, I piętro. Dobre
warunki szwowa. Sekretariat czynny śro-
da, sobota. 1066

3-MIESIĘCZNY kurs kroju damskiego i
modelarstwa E. Dobrowolskiej, ul. Krak.
Przedm. 36 — 25. W programie kursu prze-
widziane są przedmioty teoretyczno-facho-
we, przygotowane do egzaminów czelad-
niczego i mistrzowskiego, jak: materiał-
oznawstwo, kalkulacja, księgowość, kore-
spondencja rzemieślnicza, prawo przemy-
słowe oraz organizacja warsztatowa. 1111

KROJ modelarski. Gasiprowski Sadley. Le-
szczyńskiego 38, Lublin. 1004

PRACA

MŁODA, energiczna, poprowadzi dom u
samotnej osoby. Wiadomość Narutowicza
23 — 1. 1106

POSZUKUJE jakiegokolwiek posady. Miej-
scowość obojętna. Oferty: Spółdzielnia
„Czytelnik“ pod „Urzędniczką“. 1083

KUPNO — SPRZEDAŻ

DOMY — place sprzedaje koncesjonowane
przedwojenne Biuro „Wygoda“ Michałow-
skiego, Bernardyńska 28. Tel. 34-37. 726

SPRZEDAM platformę konną na gumach
w dobrym stanie. Wiadomość Narutowicza
47, sklep nasion. 902

Z POWODU wyjazdu odstąpię sklep cał-
kowicie urządzony. Wiadomość: Górna 9
m. 3. 1050

SPRZEDAM kuchnię gazową francuską
na cztery fajerkki z duchówką, w pierwszo-
rzędnym stanie. Lublin, Przemysłowa 5-3.
1104

WÓZEK głęboki kremowy „Konkon“ w ba-
rdo dobrym stanie sprzedam. Wiadomość:
ul. Konopnicka 8 m. 5. 1102

SPRZEDAM wóz „gumowiec“ nowy, ład-
unek 50 metrów. Rower męski na bala-
nach. Dziesiąta ul. Kochanowskiego 54.
1119

WÓZ roboczy oraz konia z zaprzęgiem kupię.
Zgłosić do sklepu p. Nawrota, Krak.
Przedm. 20, dla Lewandowskiego. 1039

ZAGUBIONE DOKUMENTY

ADOLF Małczyński zgubił zaświadczenie
Komisji w Lublinie o złożeniu zgłoszenia
strat wojennych. 1124

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie rejestra-
cyjne szkód wojennych Nr 615/45. Blicharz
Adam. 1075

SKRADZIONO dokumenty, kartę rozpo-
znawczą i legitymację nauczycielską na
nazwisko Kazimiera Włodarkiewicz, wyda-
ne w Lubartowie. 717

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę reje-
stracyjną R. K. U. Zamość, nazwisko Re-
kas Tadeusz. 1103

ROŻNE

ZAMIENIĆ mieszkanie pokój z kuchnią na
jeden pokój. Noworybna 2 m. 15. 1009

DO WSPÓLNEGO pokoju przyjmę pana
lub panią z utrzymaniem. Ul. Godebskie-
go 13 m. 8. 1115

OSTRZEŻENIE. W wolnym handlu ukaza-
ły się falsyfikaty kawy „Enrilo“ zawiera-
jące bezwartościowy fałszywy towar, jak-
kolwiek opakowanie w części pochodzi ze
skradzionych w okresie działań wojennych
etykiety oryginalnych. Zawartość paczek
natomiast jest bezwartościową mieszaninę
plew itp. Ostrzega się zatem wszystkich
kupców, aby od pokątnych handlarzy nie
nabywali kawy „Enrilo“ wzgl. przed kup-
nem sprawdzili zawartość paczek. W wy-
padku stwierdzenia fałszyfikatów należy
wlegitymować danego osobnika i natych-
miast zawiadomić najbliższy Komisariat
Milejcy Obywat. celem oddania fałszywy do
ukarania. Konsumentów naszych znanych
wyrobów prosimy zwracać przy zakupie
baczna uwagę na zawartość paczek. Nadto
zawiadamiamy, że po wznowieniu produkcji
dostarczamy naszej P. T. Klienteli kaffe
Rość znanej mieszanki „Enrilo“ oraz kawy
z dzbankami po cenach komercyjnych. Za-
równienia uprasza się nadsyłać bezpośrednio
do fabryki Henryka Francka Synowie, Fab-
ryka Środków Kawowych, Skawina koło
Krakowa. — Zarząd Państwowy. 1030

RYBACKIE Towarzystwo, Lublin, 3-go
Maja 20, tel. 12-37, informuje o wydawaniu
kart wędkarskich. 1100

OSTRZEŻAMY przed falsyfiatami bar-
wników „Koloryt“. Przedstawiciele nasi za-
opatrzeni są w zaświadczenia, stwierdza-
jące oryginalność barwników. Prosimy
wszystkie spółdzielnie, hurtownie i sklepy
o legitymowanie sprzedawców. Fabryka
Chemiczna „Koloryt“ W. Kłossowski i S.
Szadłowski. 1120

ZAMIENIĆ mieszkanie przy ul. Lubar-
towskiej 24/36 na ulicę Wieniawska — O-
grodową — Szopena — Skłodowskiej. Bliż-
sze szczegóły Krak. Przedm. 55 (stołówka
nauczycielska). 1007

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dy-
rekcja 36-40. Buchalteria 25-83. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika“ 25-87. Rękopisów
Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej“, 2) Księgarnia „Czytelnika“ Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Za-
mojska 24, 5) Kiosk — Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.